

Reforma administracyjna i samorządowa w 1999 roku przyznała więcej kompetencji władzom samorządowym (gminnym i powiatowym) między innymi w zakresie polityki na rynku pracy. Podejmowanie właściwych działań przez samorządy uwarunkowane jest jednak uzyskaniem pełnych i rzetelnych informacji o sytuacji panującej na konkretnym rynku.

Rynek pracy w Polsce charakteryzuje bardzo duże zróżnicowanie terytorialne. Jest ono widoczne już w przekroju regionu, który zazwyczaj utożsamiany jest z województwami i w ujęciu lokalnym, utożsamianym z powiatami.

Celem pracy jest zdiagnozowanie terytorialnego zróżnicowania rynku pracy w przekroju regionów, województw i powiatów, a w szczególności zróżnicowanie na lokalnych rynkach pracy.

Diagnoza dostarczy wiedzy decydom lokalnym, czyli władzom samorządowym o sytuacji na rynku, ułatwiając podejmowanie odpowiednich decyzji dotyczących przeciwdziałania problemom pojawiającym się na rynku pracy.

Analiza obejmuje zróżnicowanie w przekroju regionów, województw i powiatów w latach 2006 i 2010 i została przeprowadzona przy pomocy podstawowych miar opisu statystycznego.

Terytorialne zróżnicowanie rynku pracy

Sytuacja na polskim rynku pracy od wielu lat się nie zmienia. Można oczywiście zaobserwować pewne wahania, ale nie zmienia to faktu, że mamy do czynienia z trwałymi problemami, w szczególności z niskim poziomem aktywności zawodowej i zatrudnienia oraz wysoką stopą bezrobocia.

Podstawowymi wskaźnikami opisującymi rynek pracy w na poziomie kraju i województw (BAEL) są: współczynnik aktywności zawodowej (określa on procentowy udział aktywnych zawodowo (pracujących i bezrobotnych) w ogólnej liczbie ludności w wieku powyżej 15 lat), wskaźnik zatrudnienia (określa on procentowy udział pracujących w ogólnej liczbie ludności w wieku powyżej 15 lat.) i stopa bezrobocia (jest to stosunek liczby bezrobotnych do ludności aktywnej zawodowo (bezrobotni i pracujący).

Procentowy udział aktywnych zawodowo w ogólnej liczbie ludności w Polsce wzrastał w latach 2006-2010 i w 2010 roku wynosił 55,8%. Wyniki te są niezadowolające, gdyż w Stanach Zjednoczonych współczynnik aktywności zawodowej wynosi aż 75%, a w krajach Unii Europejskiej wynosi 67,7%. Przed rokiem 1989 wskaźnik zatrudnienia w Polsce wynosił 65% dla ludności w wieku 15 lat i więcej i wraz ze zmianami gospodarczymi jakie dokonały się w Polsce po tym okresie ulegał ciągłym zmianom¹. Wskaźnik zatrudnienia dla ludności w wieku 15 lat i więcej wzrastał do 2008 roku, po czym w 2009 nastąpił spadek do 50,4% i niewielki wzrost w 2010 roku o 0,2 pkt. proc (50,6%).

¹ E.Gołata, A. Witkowska, *Analiza sytuacji na regionalnym rynku pracy*, Kutno 2006, s.111.

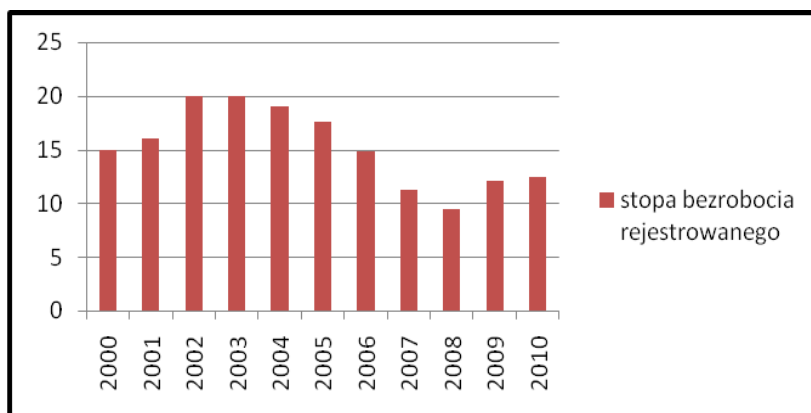
Tabela 1. Aktywność ekonomiczna ludności w wielu 15 i więcej lat w Polsce w IV kwartale 2006-2010 według BAEL

Lata	Współczynniki aktywności zawodowej	Wskaźniki zatrudnienia	Stopa bezrobocia
IV kwartał 2006	54,1	47,5	12,2
IV kwartał 2007	54,1	49,5	8,5
IV kwartał 2008	54,7	51,0	9,5
IV kwartał 2009	55,1	50,4	12,1
IV kwartał 2010	55,8	50,6	12,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Aktywność ekonomiczna ludności Polski IV kwartał 2011 r.*, GUS

Stale utrzymuje się dysproporcja we wskaźniku zatrudnienia kobiet i mężczyzn. W 2010 r. wskaźnik ten dla kobiet kształtował się na poziomie (43,4%), a wskaźnik dla mężczyzn (58,1%). Różnica wyniosła 14,7 pkt proc. i w porównaniu z poprzednim rokiem zmalała o 0,7 pkt proc. Polska należy do grupy państw o jednym z niższych wskaźników zatrudnienia w Europie, obliczonych dla osób w wieku 15–64 lata. Najwyższe wskaźniki zatrudnienia zaobserwowano w Holandii, Danii, Szwecji, w Austrii oraz w Niemczech. W tych państwach wskaźniki zatrudnienia osiągnęły poziom powyżej 70%, a więc powyżej celu postulowanego przez Strategię Lizbońską.

Wyrazem przemian na rynku pracy jest stopa bezrobocia. Od 2006 roku następował spadek stopy bezrobocia do 2007 roku. W 2007 roku stopa bezrobocia była najniższa w badanym okresie i wynosiła 8,5% a od 2009 roku nastąpił jej wzrost i w 2010 wynosiła 12,4%.



Rysunek 1. Dynamika stopy bezrobocia rejestrowanego w latach 2000-2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Stopa bezrobocia w latach 1990-2012* (bezrobocie rejestrowane), GUS

Najwyższą wartością współczynnik aktywności zawodowej w 2006 i 2010 roku charakteryzowało się województwo mazowieckie (2006 - 56,9%, 2010 - 58,5%), a najniższą województwo zachodniopomorskie (2006 - 50,8%, 2010 - 52,7%).

W latach 2006-2010 wskaźnik zatrudnienia w województwach w Polsce oscylował wokół 50%, przy czym procentowy udział pracujących w ogólnej liczbie ludności w wieku powyżej 15 lat był najwyższy zarówno w 2006 i 2010 roku w województwie mazowieckim (2006 - 49,9%, 2010 - 54,2%), a najniższy w województwie zachodniopomorskim (2006 - 42,1%, 2010 - 46,2%).

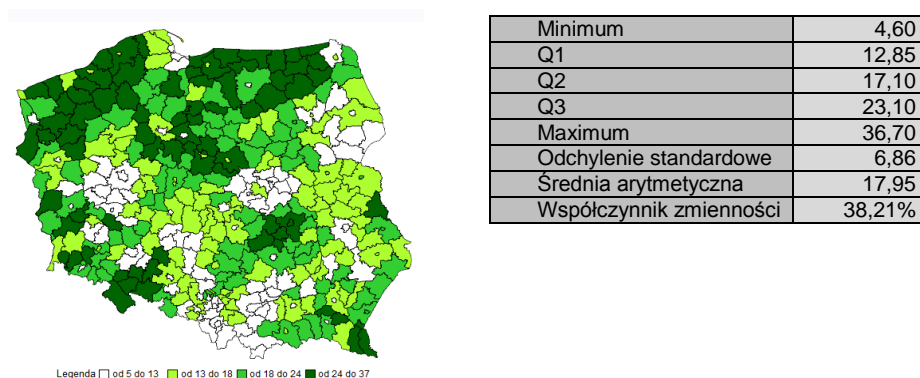
Najwyższy poziom bezrobocia w 2006 roku zaobserwowano w województwie warmińsko-mazurskim (23,6%), a najniższą stopę bezrobocia w województwie małopolskim (11,3%), wielkopolskim (11,7%) i mazowieckim (11,8%). W 2010 roku sytuacja wyglądała podobnie jak w 2006 roku, za wyjątkiem województwa małopolskiego którego miejsce zajęło województwo śląskie. Syntetyczną charakterystykę sytuacji na rynku pracy przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Aktywność ekonomiczna ludności w wieku 15 i więcej lat w województwach w latach 2006-2010 według BAEL

Województwo	Współczynnik aktywności zawodowej		Wskaźnik zatrudnienia		Stopa bezrobocia	
	Lata		Lata		Lata	
	2006	2010	2006	2010	2006	2010
Łódzkie	54,4	56,8	47,1	51,6	4,7	12,2
Mazowieckie	56,9	58,5	49,9	54,2	11,8	9,7
Małopolskie	55	55,1	48,1	50,1	11,3	10,4
Śląskie	51,1	52,9	43,9	48,1	12,7	10
Lubelskie	55,9	56,3	48,8	50,7	15,5	13,1
Podkarpackie	54	56,9	46,7	50,3	16,4	15,4
Podlaskie	54	54,9	47,8	49,2	13,3	13,8
Świętokrzyskie	55,1	57	46,5	50,1	17,7	15,2
Lubuskie	53	55,6	45,7	49,8	19	15,5
Wielkopolskie	55,3	58,2	48,3	53,1	11,7	9,2
Zachodniopomorskie	50,8	52,7	42,1	46,2	21,5	17,8
Dolnośląskie	54,1	54,7	44,9	48,5	16,6	13,1
Opolskie	52,8	53,6	45,8	48,6	16,2	13,6
Kujawsko-Pomorskie	52,8	54,7	44,3	48,9	19,2	17
Pomorskie	52,8	55,9	45,6	50,7	15,3	12,3
Warmińsko-Mazurskie	51,3	53,5	43,2	48	23,6	20

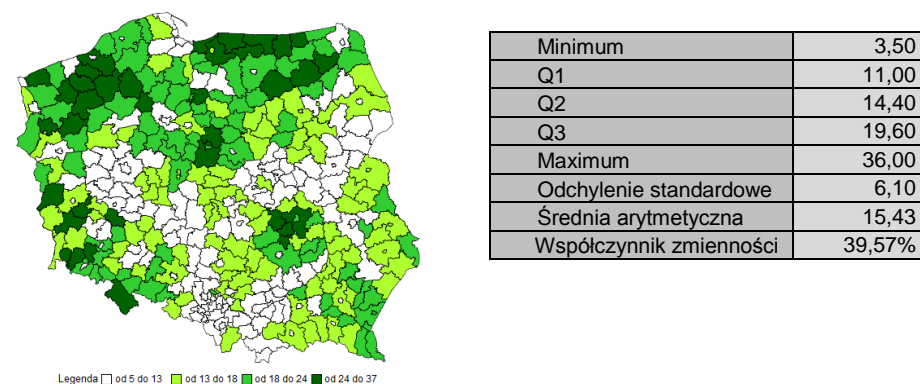
Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS

Odzwierciedleniem sytuacji na krajowym rynku pracy jest sytuacja na rynkach lokalnych. W przekroju powiatów bezrobocie rejestrowane w 2006 roku wykazywało duże zróżnicowanie terytorialne (współczynnik zmienności wynosi 38,21%). W około 50% powiatów stopa bezrobocia kształtowała się powyżej krajowej stopy bezrobocia (14,9%). Należy zwrócić uwagę na duże różnice w natężeniu stopy bezrobocia, które w powiecie braniewskim wynosiło 36,7%, a w mieście powiatowym Warszawa 4,6%. Różnica między ekstremalnymi wartościami wynosiła w 2006 roku 32 punktów procentowych. Powiaty położone w północnej części Polski charakteryzują się najwyższą stopą bezrobocia, a najniższą powiaty wokół dużych miast Warszawy, Poznania, Katowic, Trójmiasta.



Rysunek 2. Stopa bezrobocia rejestrowanego w przekroju powiatów w 2006 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS



Rysunek 3. Stopa bezrobocia rejestrowanego w przekroju powiatów w 2010 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Zróżnicowanie terytorialne mierzone stopą bezrobocia wzrosło jeszcze w 2010 roku w porównaniu do 2006 roku. Różnica między ekstremalnymi wartościami wynosiła 33 %. W 2010 roku najwyższe bezrobocie było w powiecie szydłowieckim i wynosiło 36%, a najniższe w mieście powiatowym Warszawa i powiecie poznańskim 3,5%. Powiaty położone w północno-wschodniej i północno-zachodniej części Polski charakteryzowały się najwyższym bezrobociem, a powiaty wokół Poznania, Warszawy, Trójmiasta i Katowic najniższym.

Analiza rynku pracy w oparciu o trzy podstawowe wskaźniki rynku pracy obrazuje poważną sytuację panującą w Polsce północnej i wschodniej i mniej drastyczną sytuację w regionach graniczących z dużymi miastami i aglomeracjami miejskimi.

Bezrobocie w całym badanym okresie charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem, towarzyszy mu poszerzenie się obszaru zmienności mimo spadku średniej stopy bezrobocia w 2010 roku w porównaniu do roku 2006.

Terytorialne zróżnicowanie dojazdów do pracy

Od 1988 roku nie dokonywano żadnego pomiaru dojazdu do pracy dla całej Polski, choć taką potrzebę zgłaszały samorzady lokalne². Wreszcie w 2009 roku w Ośrodku Statystyki Miast Urzędu Statystycznego w Poznaniu przeprowadzono badanie „Przeptywy ludności związane z zatrudnieniem w Polsce w 2006 roku”.

Źródłem informacji były zbiory systemu podatkowego urzędów skarbowych za rok 2006, gromadzone w bazie POLTAX (z PIT-11/8B i PIT-40).

Badanie miało na celu określenie natężenia i kierunków przepływów ludności związanej z zatrudnieniem w Polsce w przekroju regionalnym i lokalnym na koniec 2006 roku.

Na podstawie informacji zgromadzonych w wyniku badania dokonano analizy zróżnicowania dojazdów do pracy w przekroju województw i powiatów.

W końcu 2006 roku ponad 2,3 mln osób w Polsce dojeżdżało do pracy, co stanowi 25% ogółu pracowników najemnych. W 80% gmin liczba wyjeżdżających jest większa niż liczba przyjeżdżających, a w 20% gmin wyjeżdża do pracy więcej niż połowa pracowników najemnych.

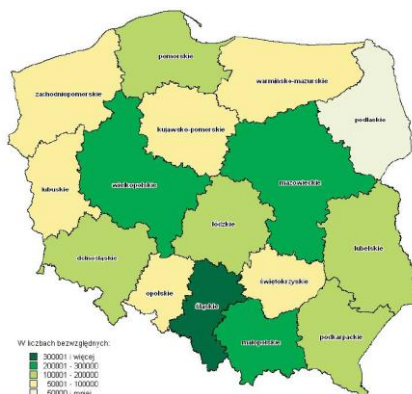
Najwięcej osób dojeżdżało do pracy w województwie śląskim, najmniej w województwie podlaskim. W grupie województw z udziałem wyższym niż 10% znalazły się: wielkopolskie (11,5%), mazowieckie (11,3%) i małopolskie (10,1%).

Najwyższy odsetek dojeżdżających do pracy w ogólnej liczbie pracowników wystąpił w województwie podkarpackim (37%), a najniższy (20% i mniej) w województwie podlaskim, warmińsko-mazurskim, kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim.

Wysoka mobilność przestrzenna pracowników dotyczy województw: wielkopolskiego, opolskiego, śląskiego małopolskiego i świętokrzyskiego.

² *Dojazdy do pracy w Polsce*, Urząd Statystyczny w Poznaniu, Poznań 2010, s.7.

Więcej przyjeżdżających do pracy w stosunku do wyjeżdżających było w województwie mazowieckim, a także w województwach: wielkopolskim, dolnośląskim i śląskim. Najniższą wartość wskaźnika miały województwa lubelskie i warmińsko-mazurskie.



Rysunek 4. Dojeżdżający do pracy

Źródło: *Przepływy ludności związane z zatrudnieniem w 2006*, Urząd Statystyczny w Poznaniu

Analizując dojazdy do pracy w przekroju powiatowym zauważyć można, że najwięcej osób dojeżdżało do pracy w powiatach położonych wokół dużych miast i aglomeracji miejskich, takich jak: Warszawa, Poznań, Wrocław, Gdańsk, Konin oraz w województwie śląskim. W całym kraju, w ujęciu powiatowym, do pracy najczęściej dojeżdżało od 2,5 tys. do 7,5 tys. osób.

Udział dojeżdżających do pracy w ogólnej liczbie zatrudnionych wykazywał najwyższe wartości w powiatach położonych wokół Rzeszowa i Przemysła (województwo podkarpackie) oraz wokół Katowic (województwo śląskie) i Tarnowa (województwo małopolskie).

Oceniając zróżnicowanie wyjazdów do pracy na 1000 ludności w wieku produkcyjnym należy zwrócić uwagę na duże różnice w natężeniu badanego zjawiska, które w mieście powiatowym Gorzów Wielkopolski wynosiło 8 osób, a w powiecie krośnieńskim 278 osób.

Różnica między ekstremalnymi wartościami wynosiła 270 osób. Średnio do pracy w powiatach dojeżdżało 106 osób na 1000 ludności w wieku produkcyjnym, przy średnim odchyleniu od średniej liczby wyjeżdżających o 50 osób. W 50% powiatów do pracy wyjeżdżało 100 osób na 1000 ludności w wieku produkcyjnym.

Najwięcej osób wyjeżdża z powiatów położonych wokół Poznania, Warszawy, Trójmiasta, Katowic i Rzeszowa. Najmniej z powiatów województwa podlaskiego.

Dużym zróżnicowaniem cechowały się przyjazdy pracowników do pracy, które w mieście powiatowym Świnoujście wynosiły 17 osób na 1000 ludności w wieku produkcyjnym, a w mieście powiatowym Krosno 512 osób

przyjeżdżających do pracy. Różnica między wartościami ekstremalnymi wyniosła 495 osób, przy średniej ilości przyjazdów do pracy w powiatach 84 osoby.

W 50% powiatów do pracy przyjeżdżają średnio 73 osoby na 1000 ludności w wieku produkcyjnym, a w 75% powiatów do pracy przyjeżdża 99 osób.

Terytorialne zróżnicowanie poziomu bezrobocia

"Oceniając terytorialne zróżnicowanie rynku pracy w Polsce, wyróżnia się zazwyczaj województwa o niskim i wysokim poziomie bezrobocia. Jednakże bezrobocie jest tylko jednym z czynników kształtujących sytuację na rynku pracy. Jest to element niezmiernie ważny dla oceny sytuacji społecznej, niemniej jednak powinien być rozpatrywany w szerszym kontekście. Poziom bezrobocia w danym momencie jest kształtowany przez wiele czynników, min. strumienie napływu i odpływu, strukturę według płci, wieku i poziomu wykształcenia"³.

Poszerzając jeszcze ten kontekst należałoby wymienić także, mające wpływ na rynek pracy, decyzje polityczne dotyczące kierunków rozwoju gospodarczego, polityka fiskalna, regulowanie transferu środków publicznych, a w wymiarze lokalnym decyzje władz samorządowych o wykorzystaniu dostępnych instrumentów stymulowania rozwoju gospodarczego na danym terenie.

We wzroście stopy bezrobocia rejestrowanego w Polsce od 2009 roku najwyższy udział ma wzrost liczby bezrobotnych wśród osób do 24 lat, z wykształceniem wyższym i bez stażu pracy.

W latach 2006-2010 sytuacja na rynku pracy ulegała zmianie. Do 2008 roku podstawowe mierniki oceniające sytuację bezrobotnych na rynku pracy wykazywały tendencję spadkową, a od 2009 roku nastąpił powolny wzrost analizowanych miar.

Bezrobocie w przekroju powiatów w 2006 i 2010 roku wykazuje duże zróżnicowanie ze względu na udział bezrobotnych do 24 lat na 1000 ludności w wieku produkcyjnym. Różnica między ekstremalnymi wartościami wynosiła 49 osób w 2006 roku a w 2010 roku 76 osób przy wartości współczynnika zmienności 41,38% (2006 r.) i 42,07% (2010 r.).

Powiaty położone w północnej i południowo wschodniej części kraju, cechowały się największą liczbą młodzieży bezrobotnej na 1000 ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku, a w 2010 roku były to powiaty Polski wschodniej.

W latach 2006 i 2010 rynek pracy w Polsce charakteryzował się dużym zróżnicowaniem terytorialnym ze względu na długookresowe bezrobocie. Różnica między wartościami ekstremalnymi wynosiła w 2006 roku 122 osoby, a w 2010 roku 99 osób. Wartość współczynnika zmienności wzrosła w 2010 roku w porównaniu do 2006 o 15 punktów procentowych.

³ E. Gołata, A. Witkowska, *Analiza sytuacji na regionalnym rynku pracy*, Kutno 2006, s. 109.

Najwięcej osób bezrobotnych poszukujących pracy dłużej niż 12 miesięcy w 2006 roku zamieszkiwało północną część województwa warmińsko-mazurskiego, północną oraz południową część województwa mazowieckiego oraz województwo zachodniopomorskie, a w 2010 roku południowo-zachodnią część województwa mazowieckiego (powiat przysuski – 101,13).

Przeciętnie 27 osób bezrobotnych bez stażu pracy przypadało w 2006 roku na 1000 ludności w wieku produkcyjnym, a w 2010 roku 20 bezrobotnych. Mimo pozytywnej tendencji spadkowej, współczynnik zmienności wzrósł z 48,24% do 56,2% co oznacza wzrost zróżnicowania diagnozowanej sytuacji w przekroju powiatów (por. rys. 3.25 i rys. 3.26).

Różnica między wartościami ekstremalnymi w 2006 roku wynosiła 48 osób bezrobotnych, a w 2010 roku 95 osób. Najwięcej osób bezrobotnych bez stażu pracy w 2006 roku odnotowano w powiecie przysuskim 82,18, a 2010 roku w mieście powiatowym Olsztyn (98,73).

Najmniej w 2010 w powiecie poznańskim i mieście powiatowym Bielsko-Biała (3), a w 2006 roku w mieście powiatowym Gdynia i Sopot.

Bezrobocie ze względu na poziom wykształcenia wykazuje duże zróżnicowanie w ujęciu lokalnym. Różnica między wartościami ekstremalnymi, przedstawiającymi liczbę bezrobotnych z wykształceniem wyższym na 1000 ludności w wieku produkcyjnym w 2006 roku wynosiła 16, a w 2010 roku 122. Współczynnik zmienności wzrósł o 37 punktów procentowych w badanym okresie przy wzroście odchylenia do 6,68 w 2010 roku. Najwięcej bezrobotnych o wykształceniu wyższym w 2006 roku było w powiatach Polski południowo-wschodniej, a w 2010 roku w Polsce wschodniej i północno-wschodniej (por. rys. 3.27 i rys. 3.28).

Najwyższa liczba bezrobotnych z wyższym poziomem wykształcenia w 2006 roku była w mieście powiatowym Chełm (16,87), a w 2010 roku w mieście powiatowym Olsztyn 124,21.

Najniższa liczba bezrobotnych z wykształceniem wyższym w 2006 i 2010 roku była w powiecie grodziskim (1,24 - 2006 r., 2,5 - w 2010r.).

Bezrobocie w latach 2006-2008 zmniejszało się, a od 2009 nastąpił ponowny wzrost. Bezpośrednią przyczyną wzrostu bezrobocia w ostatnich latach jest światowy kryzys gospodarczy, zapoczątkowany na przełomie lat 2007 i 2008 kryzysem na rynku finansowym w USA. Zatrzymanie akcji kredytowej niemal natychmiast spowodowało przeniesienie skutków kryzysu finansowego do tzw. realnej gospodarki. Skutkiem zahamowania inwestycji oraz popytu konsumpcyjnego jest znaczne spowolnienie rozwoju wiodących gospodarek, a w ślad za tym głęboka redukcja zatrudnienia. Ucieczka inwestorów do strefy tzw. bezpiecznych walut (frank szwajcarski, dolar USA) oraz ożywienie na rynku złota, szczególnie dotknęło kraje wschodzącego rynku, do których zaliczana jest również Polska. Kryzys w Europie potęgowany jest problemami finansowymi niektórych krajów strefy euro, jako wynik nadmiernych deficytów finansów publicznych. Skutki obecnego kryzysu na rynku pracy będą odczuwalne przez społeczeństwo jeszcze przez wiele lat nie tylko w Europie ale i w Polsce. Z pewnością głębokość

i natężenie niekorzystnych zmian wywołanych kryzysem zależy od siły gospodarczej poszczególnych państw i regionów.

W Polsce największe bezrobocie występuje w powiatach województwa warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego oraz powiatach wschodniej Polski. Obszary te cechują się dużym udziałem bezrobotnych do 24 lat, z wykształceniem wyższym i długotrwale pozostających bez pracy na 1000 ludności w wieku produkcyjnym.

Najlepsza sytuacja panuje w dużych miastach i aglomeracjach miejskich oraz w powiatach wokół dużych miast. Tam stopa bezrobocia jest najmniejsza, wynagrodzenie brutto najwyższe w stosunku do średniej krajowej.

Duże miasta posiadają odpowiednią infrastrukturę transportową, teleinformatyczną, komunikacyjną zachęcającą do inwestowania i tworzenia nowych firm. Małe miejscowości i powiaty mają utrudnione możliwości konkurencji z dużymi aglomeracjami miejskimi.

Podsumowanie

Monitoring sytuacji na lokalnych rynkach pracy wiąże się nie tylko z obserwacją i pomiarem popytu i podaży siły roboczej, ale umożliwia podejmowanie właściwych działań zmierzających do likwidacji tej nierównowagi. Zapotrzebowanie na tego typu informacje zgłaszane jest przede wszystkim przez władze lokalne, które upatrują w nich możliwość podejmowania właściwych działań w celu eliminacji bezrobocia na rynku lokalnym.

Wynikiem nierównowagi jest bezrobocie, które jest zjawiskiem nierozzerwalnie związanym z gospodarką rynkową. W Polsce powojennej zjawisko to zaczęło być rozpoznawalne stosunkowo późno, bo w latach 90. XX wieku, i od początku stanowiło ogromne zaskoczenie dla współczesnego pokolenia. Zaskoczeniem było zarówno uświadomienie sobie samego faktu istnienia bezrobocia, jak i ujawnienie jego rozmiarów od samego początku przemian społeczno-gospodarczych.

Niewielu dzisiaj kwestionuje konieczność podjęcia po 1989 roku decyzji o przeprowadzeniu reform gospodarczych. Natomiast wciąż otwarte pozostaje pytanie o racjonalność wszystkich pojedynczych decyzji składających się na ogół działań, zwanych reformą. Szczególne kontrowersje budzą decyzje prowadzące do masowej likwidacji przedsiębiorstw wybranych sektorów czy branż, zwłaszcza w sektorze rolnictwa.

Wynikiem podjętych w przeszłości działań, słusznych z punktu widzenia celów makroekonomicznych, jest dzisiaj głębokie zróżnicowanie na lokalnych rynkach pracy.

Cechą charakterystyczną polskich przemian gospodarczych jest stopniowy wzrost znaczenia dużych ośrodków regionalnych z układem ciężarów opartych na tych ośrodkach z jednoczesnym pozbawieniem znaczenia ośrodków lokalnych. Podążająca za tym kierunkiem rozwoju sieć powiatań

komunikacyjnych, wzmacniająca taką polaryzację przestrzenno-gospodarczą, zdaje się pogłębiać istniejącą nierównowagę na lokalnych rynkach pracy.

W Polsce w latach 2006-2010 sytuacja na rynku pracy nieznacznie się poprawiła. Wzrósł wskaźnik aktywności zawodowej do 55,8% w 2010 roku, choć nadal jest on niższy niż w krajach Unii Europejskiej. Wskaźnik zatrudnienia wyniósł 50,6%, a w krajach Unii Europejskiej w 2010 roku wyniósł 62,4%.

Mimo spadku stopy bezrobocia w Polsce, w przekroju lokalnym widoczne jest duże zróżnicowanie regionalne. Obszary o niskiej wartości wskaźnika zatrudnienia cechują się też dużym udziałem bezrobotnych wśród młodzieży, dużą grupą osób długotrwale bezrobotnych i wysoką stopą bezrobocia. Dotyczy to głównie powiatów w Polsce wschodniej, północno-wschodniej i w województwie zachodniopomorskim.

Trwałą tendencją od kilku lat jest wzrost mobilności siły roboczej, o czym świadczy analiza dojazdów do pracy, mówiąca o zwiększaniu skłonności do podążania za pracą.

W 2006 roku w Polsce do pracy dojeżdżało 25% pracowników najemnych. Najczęściej migracje przestrzenne odbywały się w kierunku dużych miast i aglomeracji miejskich, gdzie bezrobocie jest najniższe. Dojazdy do pracy dotyczyły przede wszystkim ludzi młodych, z wykształceniem wyższym.

Złożoność zachodzących w życiu gospodarczym procesów uniemożliwia wskazanie jednej, głównej przyczyny pogłębiającego się zróżnicowania na lokalnych rynkach pracy. Przeprowadzone badania potwierdzają, iż pierwotną przyczyną bezrobocia, a zatem nierównowagi jest stan gospodarki.

Z pewnością pozostawienie małych ośrodków miejskich z wiarą, że mechanizmy rynkowe rozwiążą problem samoistnie, poprzez automatyczne dopasowanie się popytu i podaży, pogłębia problemy lokalnych rynków pracy.

Podstawą zrównoważonego rozwoju jest nie tylko osiąganie makroekonomicznych celów, lecz także wspieranie lokalnych rynków i wyrównywanie szans.

W tym kontekście działania polskich władz z pewnością należy uznać za niewystarczające. Ograniczanie środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia, zaniechanie inwestycji w rozwój lokalnych powiązań komunikacyjnych, brak wykorzystania istniejących analiz o zapotrzebowaniu pracodawców na pracowników o określonym wykształceniu i poziomie kompetencji, brak właściwie dobranych instrumentów zachęcających do większej liczby urodzeń sprawia, że obecnie mówić można o pozorowaniu działań niż rzeczywistym ich wykonywaniu.

Świadomości istniejących problemów powinno zatem towarzyszyć wspieranie samorządów lokalnych poprzez zwiększanie środków na realizację ustawowo powierzonych zadań, w szczególności na zadania związane ze zwalczaniem bezrobocia. Powierzenie tego zadania powiatom, pozbawionym w zasadzie dochodów własnych, bez przekazania istotnych

środków finansowych z pewnością nie doprowadzi do rozwiązania wskazanych problemów.

Bibliografia

- Długosz, Z., *Typologia miast Polski w świetle wybranych parametrów migracji ludności*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1992.
- Gębski, M., *Rynek pracy, wybrane problemy*, Wyd. Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2008.
- Gołata, E., Witkowska, A., *Analiza sytuacji na regionalnym rynku pracy*, Kutno 2006.
- Góra, M., Sztanderska, U., *Wprowadzenie do analizy lokalnego rynku pracy*, Wyd. ARTE, Grójec 2006.
- Jarmołowicz, W., Knapińska, M., *Polityka państwa na rynku pracy w warunkach transformacji i integracji gospodarczej*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 2005.
- Kwiatkowski, E., 2003, *Bezrobocie*, PWN, Warszawa 2003.
- Mortimer-Szymczak, H., *Przestrzenne zróżnicowanie rynku pracy i bezrobocia*, Warszawa 1992.
- Socha, M., Sztanderska, U., *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, PWN, Warszawa 2000.
- Suchecki, B., Gajdos, A., *Modelowanie i prognozowanie rynku pracy*, Politechnika Wrocławska, Centrum Kształcenia Ustawicznego, Wrocław 2005.
- Telep, J., Ćwik, B., *Lokalny rynek pracy w Polsce w latach 2001-2005*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna ALMA MER, Warszawa 2008.
- Unolt, J., *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, BPS Śląsk, Katowice 1999.
- Wilczyński, W., *Rynek i pieniądz w Polsce u progu XXI w.*, WSB, Poznań 2000.